



Anna Leonarda Maria Bartlett (z.d. Gołka)

Ania urodziła się w dniu 02/09/1966 w Tychach na Śląsku. Rodzice: Kazimierz i Jolanta Gołka. Najstarsza córka trojga dzieci - siostry Urszuli i brata Ireneusza.

Na początku lat osiemdziesiątych z całą rodziną poprzez Indie i Niemcy Zachodnie, wyemigrowała do Australii. Zaraz po przyjeździe do Sydney wraz z siostrą miała okazję zagrania w filmie telewizyjnym pt. *Displaced Persons*. Po tej wspaniałej przygodzie zdała maturę i dostała się na Uniwersytet NPW, gdzie studiowała nauki ścisłe. Bardzo szybko zrobiła doktorat z chemii. Pracowała w tej dziedzinie przez kilka lat. Po przeprowadzce do Brisbane ukończyła studia pedagogiczne i została nauczycielką przedmiotów ścisłych w gimnazjum. Opracowała program dla dzieci przechodzących ze szkoły podstawowej do gimnazjum. W roku 2012 otrzymała *Outstanding Teacher of Science Award*. Bardzo lubiła uczyć i z entuzjazmem prowadziła lekcje. Swoją pracą i pozytywnym podejściem do nauki inspirowała nie tylko uczniów, ale także grono nauczycielskie. Przez wiele lat była główną redaktorką rocznej książki szkolnej. Przez kilka lat prowadziła i uczyła w polskiej szkole sobotniej.



Została harcerką jeszcze w Polsce. Była na wielu obozach i rajdach. W Polsce była drużynową zuchów i prowadziła kolonie zuchowe. W Australii działała w Sydney w Hufcu Harcerek „Polesie” (obecnie „Kraków”) pomagając w zajęciach i koloniach zuchowych. Po kilku letniej przerwie wróciła do harcerstwa i skończyła próbę przewodniczki, a następnie stopień podharc mistrzyni. Pracowała w Hufcu Harcerek „Pomorze” w Brisbane. Była hufcową i pomagała na zbiórkach i obozach harcerskich. W roku 2019 została główną redaktorką *Węzełka*, międzynarodowego czasopisma dla instruktorek. W tym czasie wydała 9 numerów tego czasopisma. Praca nad *Węzełkiem* dała jej bardzo dużo przyjemności i satysfakcji. Naprawdę czuła się częścią wspaniałej, międzynarodowej organizacji. Dało jej to szansę poznania i pracy z wieloma instruktorkami z całego świata. Z przyjemnością śledziła akcje i wydarzenia harcerskie na całym świecie i uwielbiała czytać artykuły przesyłane do redakcji. Interesowała się astronomią i opracowała nowe sprawności dla harcerek i wędrowniczek. Z gitarą przy ognisku lubiła spędzać wieczory. Lubiała nie tylko harcerskie piosenki, ale także piosenki żołnierskie i kościelne, a szczególnie kolędy.

Bardzo ładnie śpiewała. Jeszcze w Polsce należała do chóru gimnazjalnego. W Australii przez wiele lat była członkiem Chóru „*Tęcza*” (obecnie „*Polonia*”). W latach 90-tych śpiewała w polskiej grupie wokalne „*Rapsodia*”. Z grupą tą wystąpiła w kilku polskich festiwalach „*Pol-Art*”. W Sydney należała także do *Strathfield Musical Society* i wystąpiła w kilku muzycznych przedstawieniach.

Lubiła tańczyć. W Polsce wzięła lekcje tańców towarzyskich, a w Sydney tańczyła w polskiej grupie folklorystycznej „*Syrenka*”. W 2015 roku wraz z mężem, siostrą i jej mężem wstąpiła do grupy „*Dance Kaleidoscope*”, gdzie tańczy się staro-angielskie tańce salonowe.



Z przyjemnością ubierała się w historyczne stroje, aby wstąpić do czasów jej ulubionej autorki Jane Austen.

Była głęboko wierzącą katoliczką. Pomagała przy parafii „Star of the Sea” prowadząc niedzielne lekcje religii dla dzieci i rodziców przygotowujących się do chrztu swoich dzieci. Organizowała coroczne All Nations Mass. Chętnie pomagała przy Mszach Św. śpiewając psalmy i modlitwy oraz pieśni na uroczyste okazje.



Lubiła robić albumy ze zdjęciami. Wiele czasu spędzając na każdej stronie tworząc przepiękne pamiątki dla swojej rodziny. Albumów jest wiele, gdyż lubiła podróżować. Zaraz po studiach wyjechała na trzy miesięczną podróż do Europy. W swoim życiu miała okazję zwiedzić nie tylko Polskę, ale także Włochy, Niemcy, Malte, Amerykę, Irlandię oraz Anglię. Z przyjemnością wspominała spacer po historycznym mieście Bath i po Pemberley, które tak bardzo znała z filmowych adaptacji jej ukochanych ksiązek.



Wyszła za mąż za Neila w 1992 roku. Małżeństwo było pobłogosławione trojgiem dzieci: Jasmine, Sabrinę i Patricka. Była z nich bardzo dumna i starała dać im jak najwięcej szans i okazji, aby poznać nowe rzeczy i rozwinąć talenty. Z przyjemnością chodziła na liczne koncerty muzyczne i cieszyła się z każdego osiągniętego celu. Przez kilka lat była prezesem Alex Hills Music Program, aby organizować nie tylko liczne występy, ale także koordynować zbiórkę funduszy na różne cele. Kiedy dzieci wstąpiły do polskiej folklorystycznej grupy tanecznej „Obertas” i do harcerstwa z przyjemnością pomagała w czasie polskich festiwali w prowadzeniu kawiarenek i stoisk z posiłkami. Przez wiele lat wspierała męża i dzieci, kiedy postanowili ćwiczyć karate i zdobyć czarne pasy. Jeździła z nimi na obozy gotowa zawsze do pomocy.



Po pięcioletniej walce z rakiem (Multiple Myeloma), stanowczo za wcześnie, w wieku 55 lat zmarła 26/01/2022 otoczona rodziną. Córka, siostra, żona, matka, matka-chrzcistna, koleżanka, przyjaciółka i instruktorka, dla wszystkich miała otwarte serce i szczerzy uśmiech.

